

KURYER CODZIENNY

Dodatek do Nru 149 „Ilustrowanego Kuryera Codziennego“ z dnia 31 maja 1937 r.



DNI 'KRAKOWA'

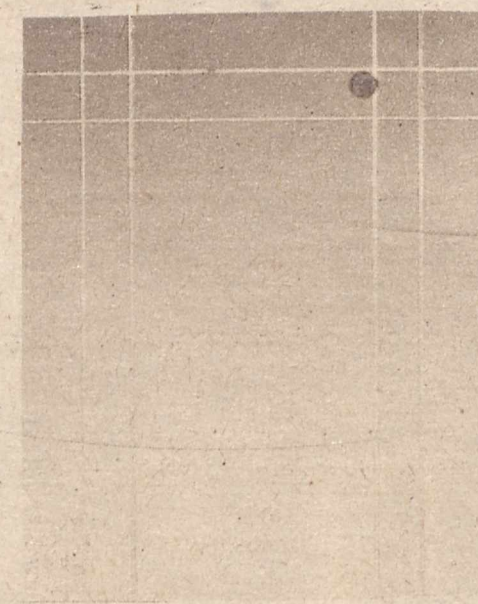
26 • V • —
20 VI 1937

Specjalnego czaru nabierają mury prastarej stolicy Polski, gdy je o zmroku oświetlą jasno reflektory. W blasku ich subtelnie rysują się strzeliste linje architektury średniowiecznej. Na zdjęciu fragment Katedry Wawelskiej, pamiętającej tyle wielkich chwil naszej historii — z wieżą mieszczącą dzwon Zygmunta, odzywający się w ważnych dla narodu chwilach. Na pierwszym planie pomnik Tadeusza Kościuszki.

Czar zabytków



Na lewo.
Z dużego pierścienia fortyfikacji krakowskich, które tylokrotnie obroniły starą stolicę Rzeczypospolitej przed wrogiem, pozostały jedynie fragmenty. Oto ciekawe zdjęcie bramy Florjańskiej, będącej nie tylko cennym zabytkiem Krakowa, ale uchodzącej słusnie w całej Europie, za jeden z najciekawszych okazów dawnych fortyfikacji miejskich. Po lewej widoczne wieżyczki Barbakanu.



Na prawo.
Potężny pomnik króla Władysława Jagiełły wielkiego pogromcy Krzyżaków, wystawiony staraniem i kosztem J. I. Paderewskiego w r. 1910 uzupełnia pobliskie mury Barbakanu, resztki dawnej fortyfikacji, poważnym wyrazem kompozycji i swą symbolistyką



Zakątek Starego Krakowa: po lewej kościół OO. Pijarów, w głębi muzeum XX. Czartoryskich z ciekawym połączeniem dwóch skrzydeł muzeu.



Na lewo: Barbakan zwany też „Rondlem“, jeden z najciekawszych zabytków architektury fortyfikacyjnej Europy.



Kościół na Skalce, w którym spoczywają wielu mę-
owie zasłużeń na niwie literatury i sztuki. Ostatnio
łożono na Skalce szczątki doczesne wielkiego kom-
pozytora Karola Szymanowskiego.

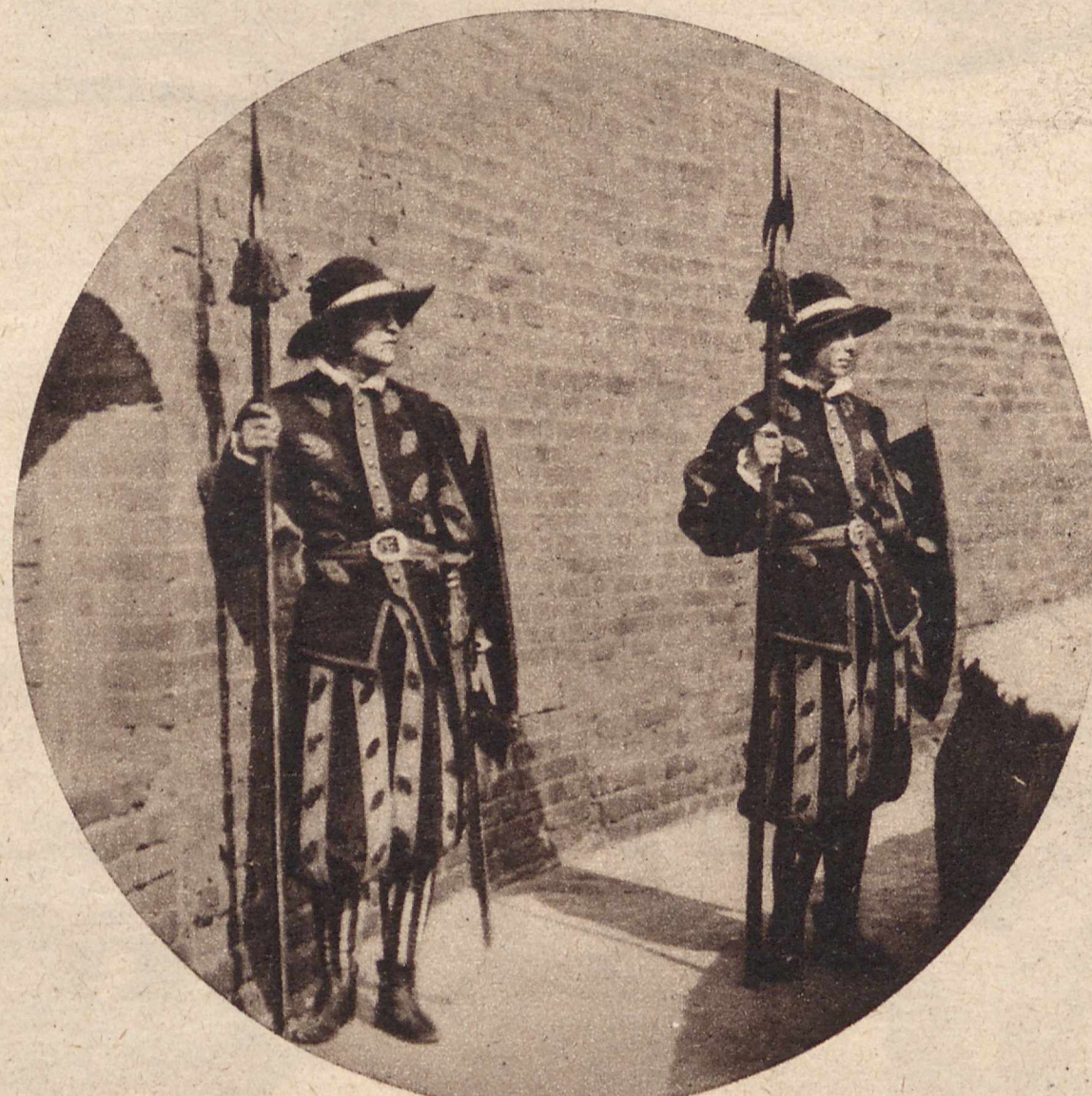
Krakowa.



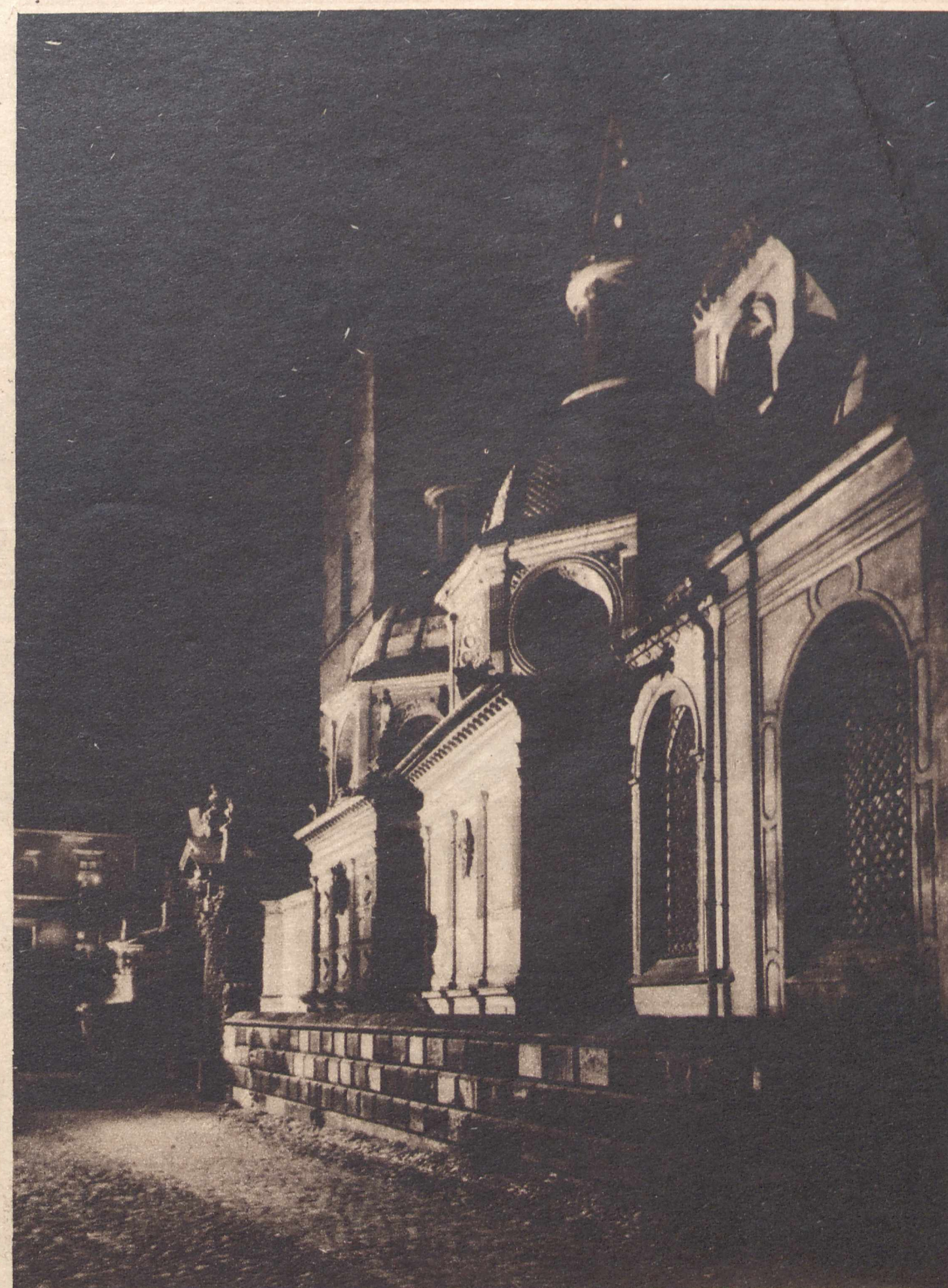
Na okres „Dni Krakowa“ prastare mury Krakowa są wspaniale iluminowane przez setki potężnych reflektorów, nabierając wówczas specyficznego uroku i piękna.



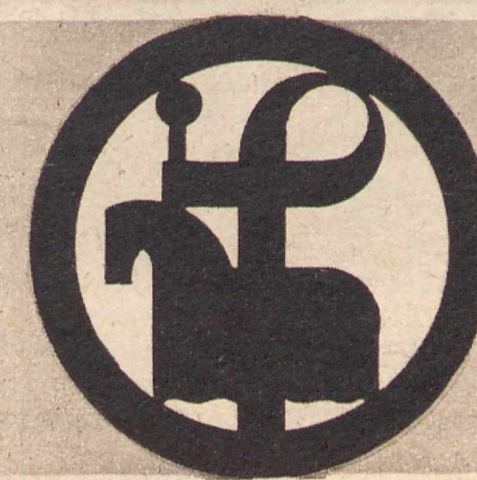
Wieże wawelskie, wspaniale w swej architekturze, na prawo widoczny fragment kaplicy Zygmuntońskiej.



Strażnicy Barbakanu w renesansowych efektownych strojach.



Oto jedna z najbardziej historycznych i najpiękniejszych części królewskiego zamku na Wawelu, kaplica Zygmuntońska obok wejścia do Katedry Wawelskiej.



Fragment gotyckiego dziedzica Biblioteki Jagiellońskiej z pomnikiem Mikołaja Kopernika.

Przeszłość w barwnych widowiskach.



Stary dziedziniec Biblioteki Jagiellońskiej stanowi idealne tło i oprawę dla średniowiecznego misterjum o Mikołaju Koperniku, pióra L. H. Morstina, które zyskało poklask i poza granicami Polski, zostało włączone w program „Dni Krakowa”.



Scena z „Mikolaja Kopernika” Morstina.



Postacie charakterystyczne z widowiska „Mikolaj Kopernik” H. Morstina.



Jedna ze scen wspaniałego historycznego misterjum Hieronima Morstina „Mikolaj Kopernik” wystawionego z okazji Dni Krakowa na dziedzińcu Biblioteki Jagiellońskiej.

Na prawo: Fragment obchodu „Lajkonika” będącego jedną z tradycyjnych uroczystości krakowskich, a odbywająca się w oktawę Bożego Ciała.



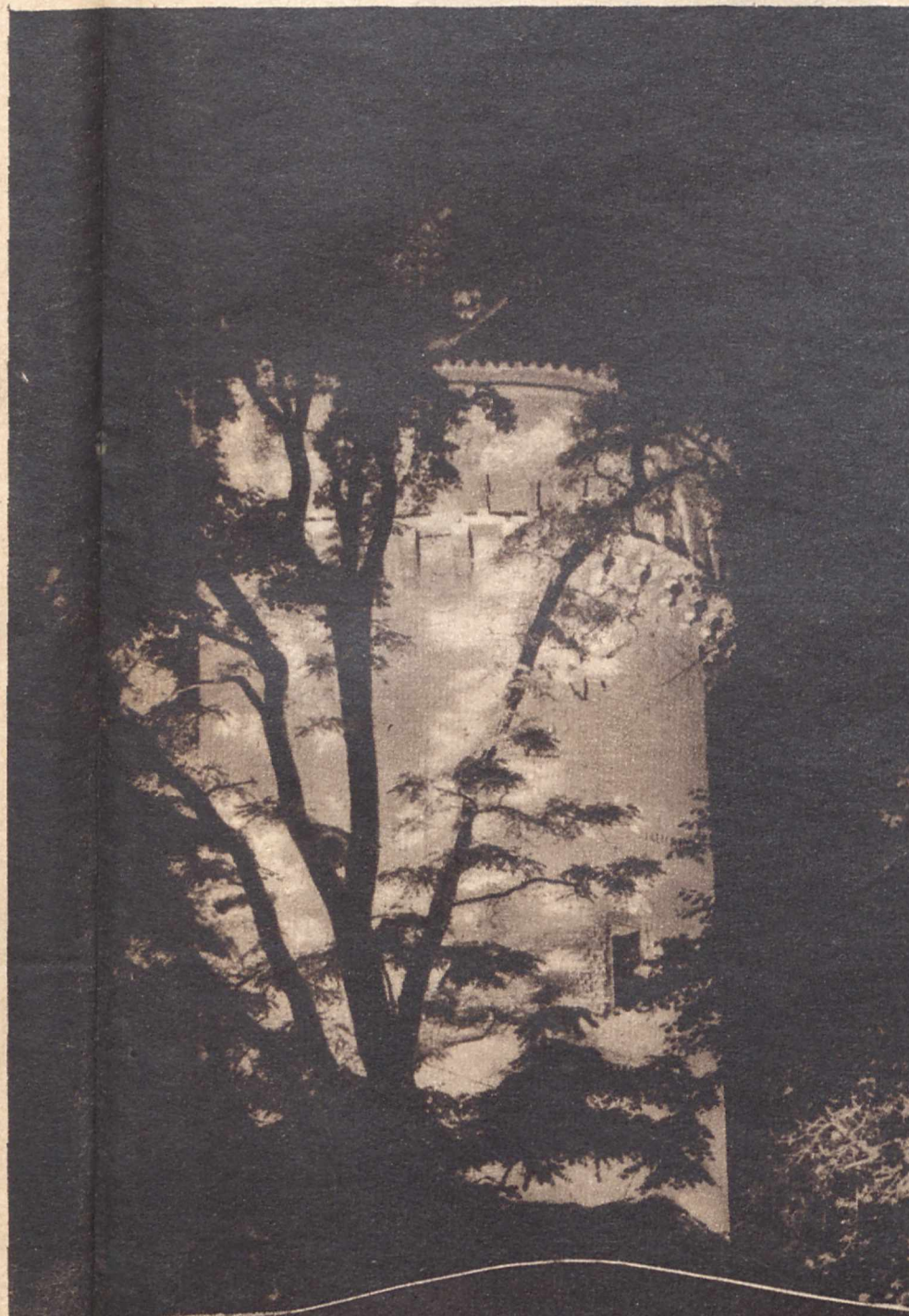
Boże Ciało w Krakowie.

Wspaniałą manifestacją religijną Krakowa co roku są procesje w dniu święta Bożego Ciała na Ryнку krakowskim.



Procesja Bożego Ciała prowadzona przez ks. Metropolite krakowskiego Dra A. Sapiehę na tle Sukiennic.

Festiwale Muzyczne na Wawelu.



Na lewo: Kraków w nocy: jedna z baszt murów krakowskich w efektownym oświetleniu nocnym.



Jedną ze wspaniałych atrakcji Dni Krakowa są Festiwale muzyczne na dziedzińcu arkadowym Wawelu, zorganizowane przez Polskie Radio.

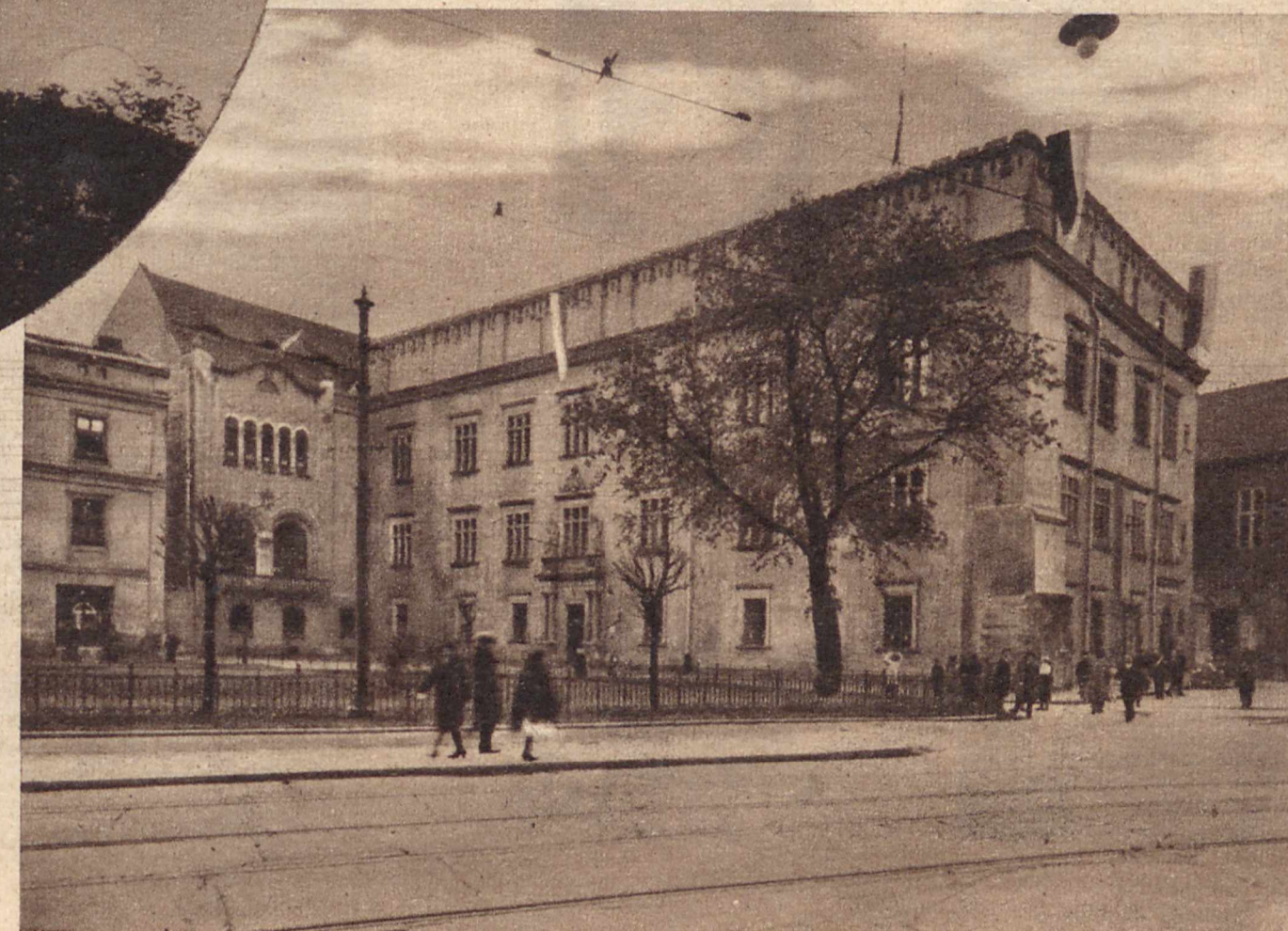


Poniżej: Uroczystość „Wianków” sięgająca czasów pogańskich gromadzi cały Kraków, chcący wziąć udział w tym tradycyjnym zwyczaju i podziwiać wspaniałą iluminację licznymi ogniami sztucznymi.



Dziwną powagą i majestatem tętną stare mury fortyfikacyjne Krakowa, zwłaszcza, gdy artystycznie oświetlone pokrywają się cieniem pobliskich drzew.

„Wesele krakowskie” w Barbakanie, zainscenizowane w ramach licznych widowisk ludowych z okazji Dni Krakowa.



Na prawo: Magistrat m. Krakowa mieści się w dawnym pałacu Wielopolskich, posiadającym cechy dawnej rezydencji magnackiej.



SZTUKA W POLSKICH ATENACH

WYSTAWA ARTURA GROTTGERA



Portret malarza Marcellego Maszkowskiego przyjaciela Artura Grottgera z r. 1860 — własność p. Michała Pawlikowskiego z Medyki.



Artur Grottger: „Czerkies” — akwarela malowana w Wiedniu, rok 1860, własność hr. L. Pinińskiego, depozyt Muzeum Narodowe w Krakowie.



Artur Grottger: „Portret narzeczonej z różami” — rysunek kredką we Lwowie (rok 1866), własność p. Michała Pawlikowskiego z Medyki.

WYSTAWA DZIEŁ LEONA WYCZÓŁKOWSKIEGO



Leon Wyczółkowski: „Portret Ireny Solskiej” znakomity obraz artysty z lat przedwojennych.



Jedno z arcydzieł zgasłego niedawno mistrza p. t. „Na Boże Ciało”, własność dra Wernikowskiego z Krakowa.



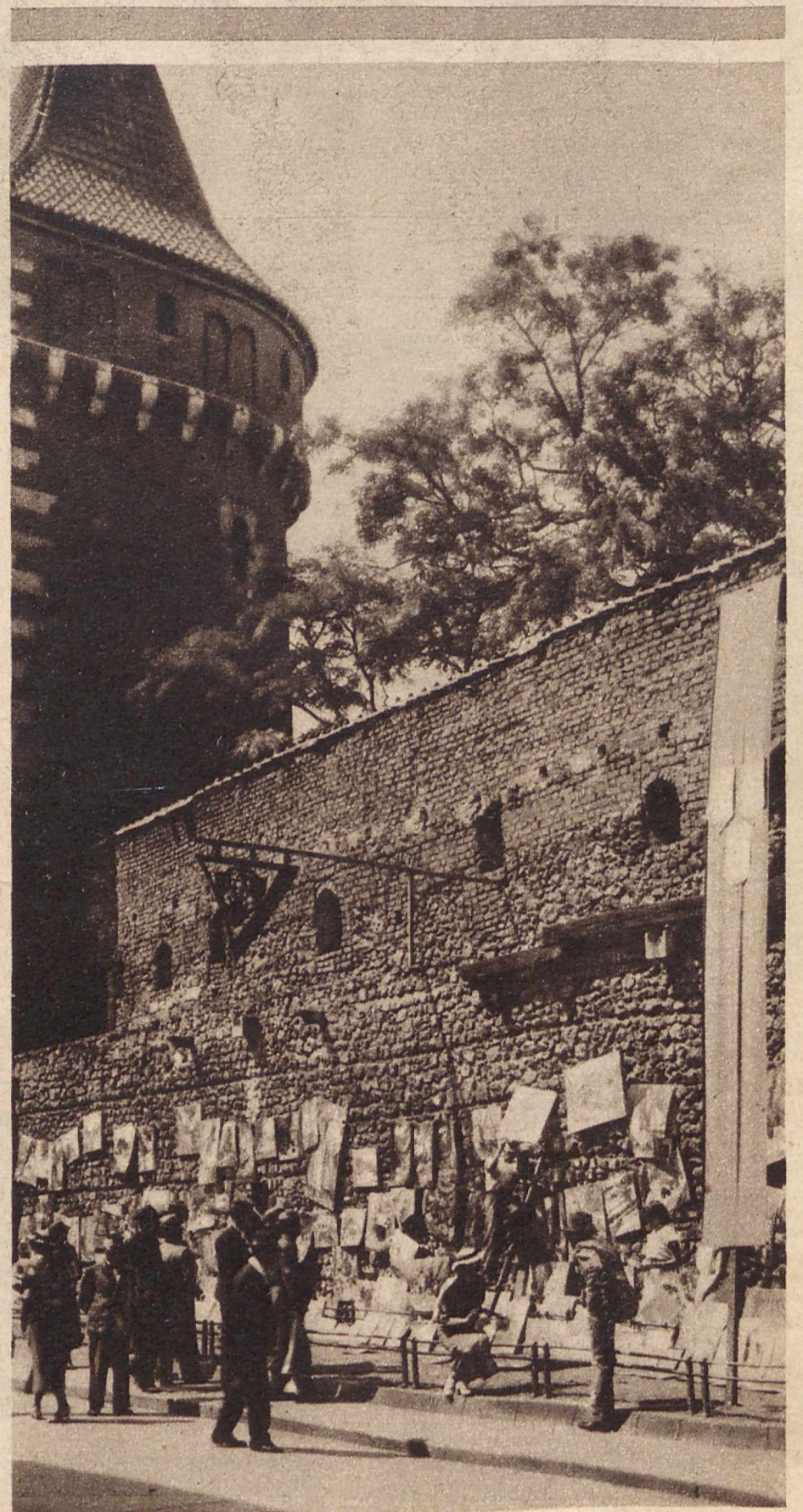
Leon Wyczółkowski: „Kwiaty” jedna ze świetnych akwarel mistrza.



Na prawo: Wzorem Paryża młode pokolenie malarzy krakowskich urządza pod starymi murami fortecznymi Bramy Florjańskiej zajmując wystawę swych prac oraz jarmark na obrazy.

DINOL
PŁYN - DĄZY POCENIU DACH
PROSZEM - PRZY POCENIU NÓG
OD **POTU**

W ramach „Dni Krakowa” odbywają się w Krakowie dwie wspaniałe imprezy artystyczne, a to: wystawa ~~z dzieł~~ dzieł Artura Grottgera, mieszcząca się w kamienicy Szolajskich w oddziale Muzeum Narodowego w Krakowie, oraz pierwsza pośmiertna wystawa dzieł Leona Wyczółkowskiego w krakowskim Pałacu Sztuki. Obie te wystawy ściągają w swe sale tłumy publiczności.



NA KIERMASZU W „WESOŁYM MIASTECZKU“



Przed jedną z zaimprovizowanych staropolskich karczem na Błoniach krakowskich.

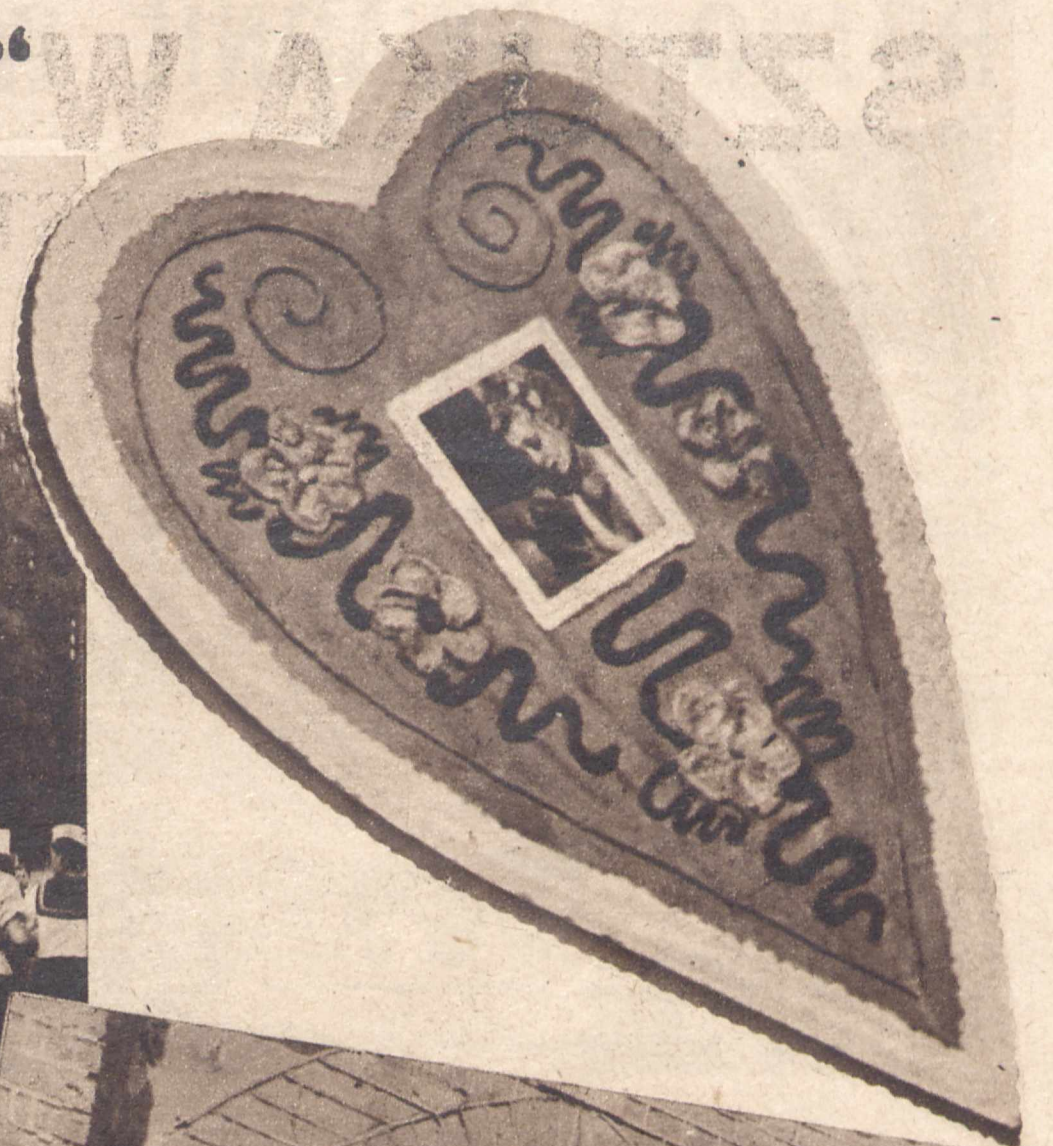


Na lewo: Wśród kiosków barwnymi plamami urozmaicających zieleń Krakowa do najładniejszych należą kramy z pamiątkami Krakowa.



Na lewo: Jeden z kiosków sprzedający przewodniki po Krakowie i pocztówki.

W kole: Fragment z „Wesołego Miasteczka”: Bar pod Lajkonikiem.

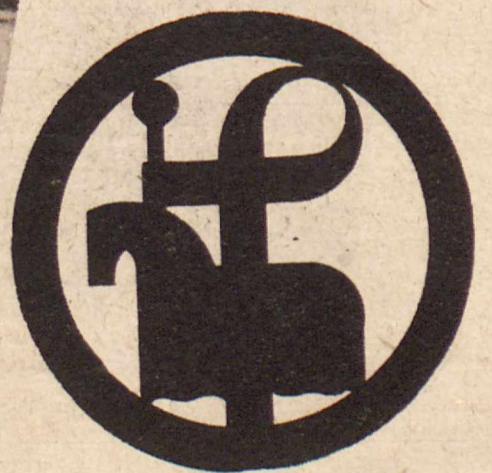


Miodosytnia pod Krzyżykiem, zachęcająca uczestników „Dni Krakowa” do delektowania się tym ulubionym trunkiem naszej przeszłości.



Jeden z efektownych kiosków, sprzedający wyroby przemysłu ludowego.

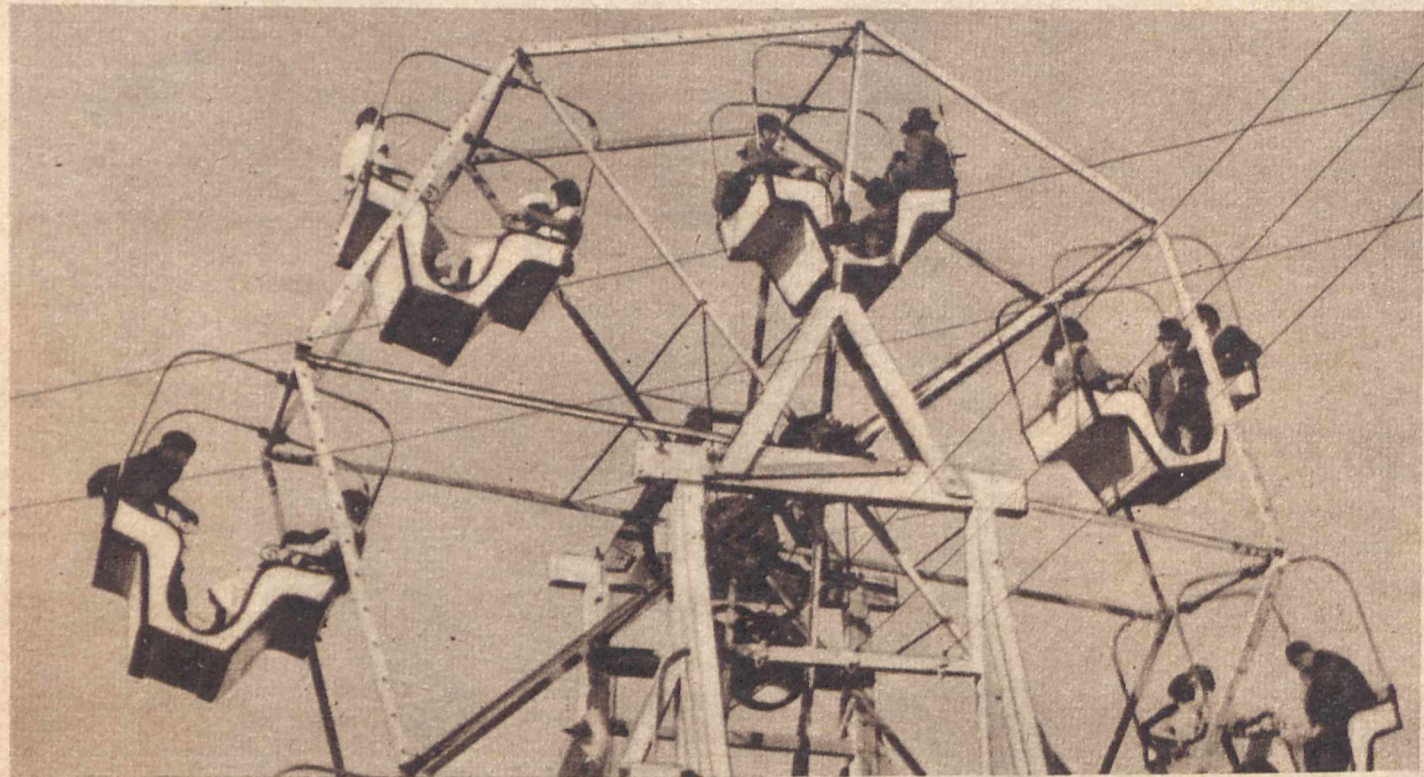
PASTA DO ZĘBÓW
KLOROMINT
ZDROWE ZĘBY



ROJNO I GWARNIE W „WESOŁYM MIASTECZKU”



Tak młodzi, jak i starzy zażywają wesołej jazdy na karuzeli.



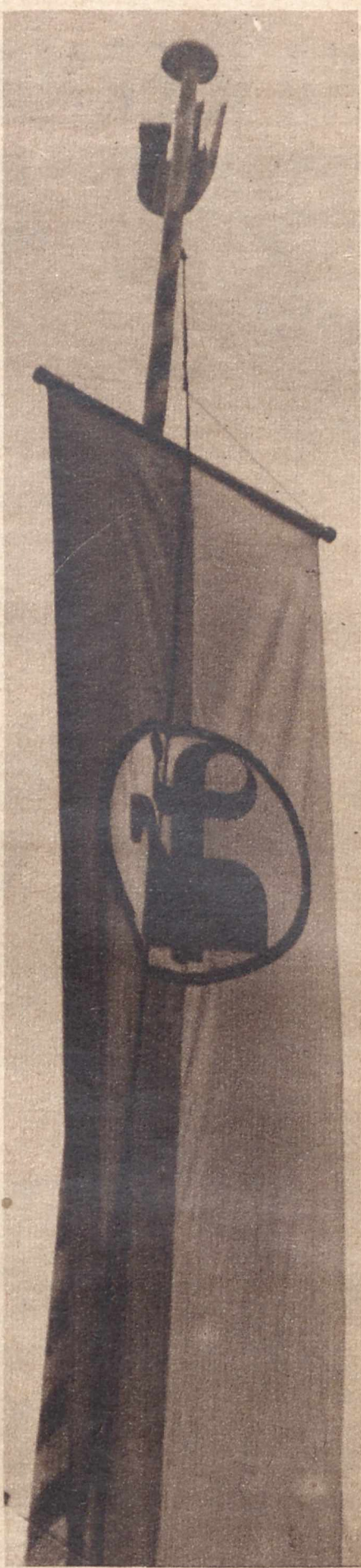
Niemalą atrakcją stanowi w „Wesołym Miasteczku” przejażdżka na kole w młynie djabelskim.



Siedziba chlubnie zastużonego Polskiego Związku Turystycznego, realizującego program „Dni Krakowa”: dawny pałac Wołkowieców przy ul. Lubicz.



Jeden z pomysłowo przybranych kiosków zachęcający przybyszów do pokrzepienia się olbrzymim smokiem.



Flaga z godłem „Dni Krakowa”, przedstawiającym stylizowanego Lajkonika.

ECHA TARGÓW KATOWICKICH.



Jak corocznie, wystawiła Firma „Stomil” S. A. — Poznań bardzo gustowne stoisko opon i detek samochodowych, motocyklowych i rowerowych, pokazując dorobek w dalszych najnowocześniejszych wymiarach. Przekroje opon dowodzą wysokiego gatunku fabrykacji.

Najbardziej zainteresowało szerokie rzesze drugie stoisko Firmy „Stomil”, przedstawiające opatentowany bardzo pomysłowy sposób ogumienia wozów konnych, co ma ogromne znaczenie dla ochrony jezdni, szczególnie dobrze utrzymanych dróg Śląska.

Ekspozycjami temi zainteresował się też szczególnie Pan Wojewoda śląski Dr Michał Grażyński, oraz marszałek Sejmu Śląskiego i Prezydent m. Chorzowa, p. Grzesik i Prezydent m. Katowic, Dr Kocur.

Trzeba podkreślić, że ogumienie wozów konnych znalazło bardzo szerokie zastosowanie zagranicą w przedsiębiorstwach przewozowych, rolnictwie itd. i znajdzie je niewątpliwie i u nas, ponieważ daje ogromną oszczędność w sile pociągowej i to od 50 do 80 proc.